



24 NA DOBĘ

Nr 1
październik/listopad
2011

NASI DRODZY CZYTELNICY.

Witajcie! Już 7 sezon ukazuje się nasza gazetka. Ten zaczyna się wyjątkowo. Jak zawsze mamy w tym roku nową / starą redakcję. Dotychczasowa, w części zdała w maju maturę i odpłynęła w szeroki świat a jej druga część do matury właśnie się przygotowuje i do pisania w gazetce raczej nie wróci. Na szczęście kilkoro redaktorów z dotychczasowego składu zostało. Dołączyli do nas także nowi uczniowie, zwłaszcza z klasy 1 LA. Startujemy z nowym numerem pełni obaw, co do jego jakości. Nie jest pewnie ona najwyższa ale – wierzcie nam – staramy się. Staramy i uczymy. Obiecujemy jak zawsze – każdy kolejny numer naszego / waszego pisma będzie merytorycznie i graficznie lepszy. A zatem – zapraszamy do lektury.

Redakcja.

A W TYM NUMERZE :

- O tolerancji i poezji
- Prezentacja nowej mody w białym szleniście
- Słowo o serialach TV i o ROCK OPERZE „KRZYŻACY”
- Co to jest FREESKING?
- Nasza RADOSNA PARADA NIEPODLEGŁOŚCI
- General Patron – bohater II wojny światowej
- Sprawozdanie z wycieczki szkolnej do Hiszpanii
- Jak walczyć ze stresem?
- Oraz inne ciekawe artykuły naszych uczniów ☺

Stopka Redakcyjna 24 NA DOBĘ:

Opiekun Redakcji : Andrzej Lange

Redaktorzy : Matylda Klaniecka, Karolina Witkowska, Joanna Kowalska, Magdalena Wolf, Szarmilla Grzęda, Grzegorz Łado, Michalina Kulbaka, Magda Zabielska, Karina Mielczarek, Agnieszka Gralak, Anna Ciepły

Czy jesteśmy tolerancyjni? Czym jest "tolerancja" ?

Jak zdefiniować słowo "tolerancja" ? Według mnie to definiują ją następujące elementy takie jak :

- otwartość (brak chorego egocentryzmu)
- szczerość
- postawa "bez oczekiwań"
- wiedza (niewiedza prowadzi do wielu wrogich zachowań)



Również dla mnie tolerancja to nie tylko to jakie poglądy głosimy, na przykład na temat mniejszości etnicznych, rasowych itd ale głównie fakt, czy zachowujemy się zgodnie z tymi przekonaniami. Mówić można dużo i tak naprawdę wszystko co się zechce. A zachowanie jest weryfikatorem tego co mówimy.

Przecież codziennie na ulicach mijamy tysiące ludzi. Niektórzy są "zwykli", nie wyróżniają się z tłumu. Są jednak osoby, które swoim zachowaniem, ubiorem lub jakimkolwiek innym składnikiem osobowości zmuszają pozostałych "uczestników życia" przynajmniej do spojrzenia. Ale nie tylko tacy ludzie zwracają naszą uwagę. Również niepełnosprawni wywołują nasze zainteresowanie. I wszystko byłoby dobrze, gdyby na tej ciekawości się kończyło.

Niestety, nie raz już widziałam sytuację, gdy grupka nastolatków wyśmiewała niedołączną babcie, która miała problem z otwarciem drzwi. Zdarza się również słyszeć obelgi rzucone przez kilka dziewcząt w kierunku biedniejszej, gorzej ubranej koleżanki. To tylko dwa przykłady braku tolerancji w dzisiejszym świecie, ale wszyscy wiemy, że jest wiele takich zdarzeń i przybierają one różną formę. Napomknąć trzeba chociażby o "wojnach kibiców". To są przejawy braku zrozumienia dla innych, egoizmu i w pewnym stopniu samouwielbienia.

Brak tolerancji jest niekiedy przyczyną poważnych problemów. Bitwy kibiców niejednokrotnie kończą się śmiercią któregoś z nich. Na świecie dochodzi do wojen między różnymi narodami, wyznawcami różnych religii. Fani przeciwstawnych stylów muzycznych również nie pozostawiają na sobie suchej nitki.

Czy nie moglibyśmy obudzić w sobie człowieczeństwa? Tolerancja jest wyrazem szacunku wobec drugiej osoby, wobec jej przekonań i poglądów. Przecież nie musimy innych zmieniać, a wielu z nas chce to robić na siłę. Gdyby wszyscy byli tacy sami, myśleli tak samo, czuli to samo - świat stałby się szary i po niedługim czasie przestalibyśmy odróżniać się od siebie. Wiele byśmy przez to stracili. Czyż nie przyjemnie jest wymieniać poglądy z innymi ludźmi? Z tymi, którzy niekoniecznie widzą świat tak, jak my? A czy nie można tej wymiany zdań przeprowadzać kulturalnie? Bez wulgaryzmów, poniżania, używania siły? Warto przemyśleć swój stosunek do tolerancji.

Szarmilla Grzęda kl. 2 LS

ROCK OPERA „KRZYŻACY” – WROCŁAWSKA PREMIERA 11-11-2011



*"Krzyż nie to miał znaczyć, miał nadzieję dać,
A nie krzyk rozpacz z gorejących miast.
Kiedy nad nami chmury się zbiorą,
Kruki rozkrzyczą,
W godzinie próby chroń nas od zguby
Bogarodzico"*

KRZYŻACY - rock opera, na podstawie klasycznej powieści Henryka Sienkiewicza, to z pewnością najbardziej zaskakujące wydarzenie muzyczne ostatniego sezonu kulturalnego. Wybitni polscy aktorzy i wokaliści w pierwszej od wielu lat polskiej rock operze.

Widowisko muzyczne przygotowane z okazji obchodów 600-lecia Bitwy pod Grunwaldem utrzymane jest w mrocznej, czarno-białej rockowej stylistyce. Akcja spektaklu toczy się na przełomie XIV i XV wieku. Główne wątki opowieści to wątek romansowy – miłość Danusi Jurandówny i Zbyszka z Bogdańca oraz zakochanej w tymże Zbyszku Jagienki Zychówny, wątek polityczno-historyczny – konflikt polsko-krzyżacki i wielka wojna w 1410 roku z Krzyżakami, a także historia tragicznych losów Juranda ze Spychowa. Współczesne kostiumy, nowoczesna choreografia, stylizowane materiały wizualne, zespół rockowy na żywo. Spektakl odwołujący się swoją konwencją do klasyki światowej rock-opery *Jesus Christ Superstar* czy *We will rock you*. Wypełniona namiętnością, cierpieniem, zdradą i bohaterstwem muzyczna opowieść o jednej z najbardziej znanych historii miłosnych polskiej literatury oraz jednej z najbardziej znaczących bitew w historii naszej ojczyzny. Wyprodukowana z wielkim rozmachem i doskonałą obsadą ma szansę stać się najbardziej pożądanym spektaklem muzycznym w naszym kraju. Wyprodukowane z wielkim rozmachem i doskonałą obsadą widowisko to z pewnością bardzo dobra propozycja do radosnego świętowania 93. rocznicy Odzyskania Niepodległości.



W rolach głównych pojawią się nazwiska dobrze znane na polskiej scenie muzycznej: zwycięzca "Idola" **Maciej Silski** (Zbyszko z Bogdańca), **Maciej Balcar** z Dżemu (Jurand ze Sychowa), **Paweł Kukiz** (krzyżacki Wielki Mistrz Konrad von Jungingen), **Artur Gadowski** z grupy IRA (król Jagiełło). Danuškę, córkę Juranda i żonę Zbyszka, gra **Olga Szomańska** (laureatka "Szansy na sukces" z 1999 roku, śpiewała w wielkim przeboju ["Niech mówią, że to nie jest miłość"](#) Piotra Rubika, w latach 2005-07 była solistką w jego zespole), a w rolę jej rywalki do serca Zbyszka, Jagienki ze Zgorzelic, wcieliła się **Joanna Dec "Asteya"**, znana z telewizyjnego programu "Śpiewaj i walcz". Ponadto występują **Wojciech Cugowski**, czyli połowa „BRACI”, **Katarzyna Jamróż** i znany z wrocławskiego teatru Capitol, rewelacyjny jako Ulrich, **Cezary Studniak**. I jeszcze świetna grupa **Art Color Balet** - oklaski.

*Byłem, widziałem, słyszałem i bardzo mi się podobało. Co prawda we wrocławskim spektaklu Kukiz został zastąpiony przez innego, zresztą bardzo dobrze śpiewającego aktora, lecz ani trochę nie popsulo to końcowego efektu. A szczególnie śpiewana przez Gadowskiego i Studniaka pieśń „**Śnił mi się sen**” – przez ponad 6 minut jej trwania czułem ciarki na skórze. Polecam ten wyjątkowy spektakl – jak nie w naszym mieście, to może gdzie indziej. Naprawdę WARTO! Ja już nie mogę doczekać się DVD..*

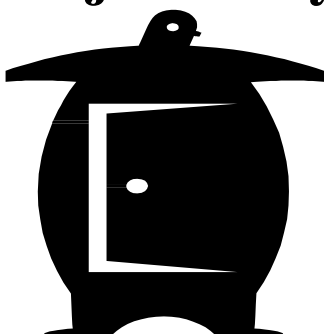
SŁOWA: Jacek Korczakowski

MUZYKA: Hadrian Filip Tabęcki

SCENARIUSZ i REŻYSERIA: Marcin Kołaczkowski

Andrzej Lange

Pokoloruj sobie życie! ;)



Dzisiejsze czasy nie sprzyjają powstawaniu pozytywnej energii. Stale gdzieś pędzimy, kumulujemy stresy ,albo jesteśmy znudzeni i znudzeni. Obydwa te czynniki stwarzają są idealne warunki dla rozkwitu długotrwałego niezadowolenia ,a nawet depresji. Często bezsilni poddajemy się czarnej mocy pesymizmu , nie zdając sobie sprawy ze strat jakie ponosimy.

A gdyby tak zacząć patrzeć w codzienność przez różowe okulary ? Pozostawiając raz na zawsze stereotypy : ”Życie to nie bajka,” Life is brutal” , ”Cierpienie i smutek to wierny towarzysz człowieka” czy wiele innych demotywujących haseł. W tym celu chciałabym zapoznać Was z filozofią niepoprawnego optymisty. Na początek rysunek sylwetki wraz z opisem cech charakterystycznych :

-po pierwsze optymista nigdy ,ale to nigdy nie pozwala by jakie kol wiek porażki wpłynęły na jego nastawieni e do działania, zawsze zaś jest pełen zapału i przekonania o sukcesie,

-następna kwestia dotyczy stresu: najlepszym wyjściem jest zamienienie go w wyzwanie, dla jasności podam przykład z życia wzięty: wyobraźmy sobie ,że za moment piszemy skąp likowany sprawdzian z fizyki .Wzory wraz z definicjami to totalna abstrakcja. Jaki jest przepis na sukces? Jeśli wzory rzeczywiście zostały przyswojone wystarczy podjąć wyzwanie. Otóż to : wyzwanie. Jeśli dobrze nam pójdzie to odnieśmy osobisty sukces. Dlatego niszczącą treść i niepewność zamieniamy w motywację i gotowość do podjęcia wyzwania. Takie podejście znacznie podniesie nasze szanse na zwycięstwo.

-a co z sytuacjami, które na co dzień wymagają od nas choć cienia uśmiechu: mimika ta jest niezwykle przydatna w kontaktach z ludźmi. Widząc pogodną twarz reagujemy na dana osobę znacznie łagodniej .

-,a teraz coś dla realistów :Endorfiny -grupa hormonów peptydowych, wywołują doskonale samopoczucie i zadowolenie z siebie. Jaśniej mówiąc to substancja działająca rozweselająco ,którą człowiek jest w stanie sam generować, np: za pomocą uśmiechu. Z tego prosty wniosek iż człowiekowi do szczęścia potrzeba niewiele...

-ponadto istnieje zdiagnozowane zjawisko mówiące, iż posiadamy wpływ na spotykające nas zdarzenia. Owe zdarzenia powtarzają się wraz z cechami charakterystycznymi :są dobre lub złe. Istnieje siła ,która ściąga na nas negatywne sytuacje jeśli tylko się na nich skupimy. Analogicznie jest z tymi pozytywnymi. By nie pozostać gołosłowną odsyłam wszystkich czytelników do filmu dokumentalnego pt: ”Sekret,, oraz do książki pod tą samą nazwą.

Film ,film, a książka książką. By jednak autentycznie pojąć działania niepoprawnego filozofa najlepszym wyjściem jest zastosowanie w praktyce. Spróbujcie budząc się ,zaczynać dzień od jednej pozytywnej myśli, odganiając wszystkie złe. Jestem przekonana ,że takie podejście ześle za Wasze życie pasmo szczęśliwych okoliczności. Wraz z nimi pojawi się chęć na więcej ,odwaga ,wzrośnie też Was apetyt na życie . Tak, więc proszę o szeroki uśmiech i dzieła!

Michalina Kulbaka klasa 3 LA

„KRZYŻACY” – ROCK OPERA DLA KAŻDEGO.

Słowa: Jacek Korczakowski

Muzyka: Hadrian Filip Tabęcki

Choreografia: Agnieszka Glińska, Art Color Ballet

Kostiumy: Tomasz Partyka

Scenariusz i reżyseria: Marcin Kołaczkowski

Występują:

Artur Gadowski /IRA/ - król Jagiełło

Maciej Balcar /Dżem/ - Jurand ze Spychowa

Paweł Kukiz /Piersi/ - Konrad von Jungingen

Maciej Silski - Zbyszko z Bogdańca

Olga Szomańska - Danuśka, córka Juranda

Joanna Dec - Jagienka ze Zgorzelic

Jacek Lenartowicz - Maćko z Bogdańca

Katarzyna Jamróż - księżna Anna Danuta

Jan Janga Tomaszewski - Zygfyrd do Loewe

Cezary Studniak - Ulryk von Jungingen

Marcin Kołaczkowski - Kuno von Lichtenstein

Piotr Hajduk - Sanderus

Agnieszka Piotrowska – nieznajoma

grupa Art Color Balet

W rolach głównych pojawią się nazwiska dobrze znane na polskiej scenie muzycznej:

zwycięzca "Idola" **Maciej Silski** (Zbyszko z Bogdańca), **Maciej Balcar** z Dżemu (Jurand ze

Spychowa), **Paweł Kukiz** (krzyżacki Wielki Mistrz Konrad von Jungingen), **Artur**

Gadowski z grupy IRA (król Jagiełło). Danuškę, córkę Juranda i żonę Zbyszka, gra **Olga**

Szomańska (laureatka "Szansy na sukces" z 1999 roku, śpiewała w wielkim przeboju ["Niech mówią, że to nie jest miłość"](#) Piotra Rubika, w latach 2005-07 była solistką w jego zespole), a

w rolę jej rywalki do serca Zbyszka, Jagienki ze Zgorzelic, wciela się **Joanna Dec "Asteya"**, znana z telewizyjnego programu "Śpiewaj i walcz".

KRZYŻACY – rock opera – wypełniona namiętnością, cierpieniem, zdradą i bohaterstwem muzyczna opowieść o jednej z najbardziej znanych historii miłosnych polskiej literatury oraz jednej z najbardziej znaczących bitew w historii naszej ojczyzny. Wyprodukowana z wielkim rozmachem i doskonałą obsadą ma szansę stać się najbardziej pożądanym spektaklem muzycznym w naszym kraju.

*"Krzyż nie to miał znaczyć, miał nadzieję dać
A nie krzyk rozpacz z gorejących miast*

*Kiedy nad nami chmury się zbiorą
Kruki rozkrzyczą
W godzinie próby chroń nas od zguby
Bogarodzico"*

KRZYŻACY - rock opera, na podstawie klasycznej powieści Henryka Sienkiewicza, to z pewnością najbardziej zaskakujące wydarzenie muzyczne ostatniego sezonu kulturalnego. Wybitni polscy aktorzy i wokaliści w pierwszej od wielu lat polskiej rock operze. Widowisko muzyczne przygotowane z okazji obchodów 600-lecia Bitwy pod Grunwaldem utrzymane jest w mrocznej, czarno-białej rockowej stylistyce. Akcja spektaklu toczy się na przełomie XIV i

XV wieku. Główne wątki opowieści to wątek romansowy – miłość Danusi Jurandówny i Zbyszka z Bogdańca oraz zakochanej w tymże Zbyszku Jagienki Zychówny, wątek polityczno-historyczny – konflikt polsko-krzyżacki i wielka wojna w 1410 roku z Krzyżakami, a także historia tragicznych losów Juranda ze Spychowa. Współczesne kostiumy, nowoczesna choreografia, stylizowane materiały wizualne, zespół rockowy na żywo. Spektakl odwołujący się swoją konwencją do klasyki światowej rock-opery *Jesus Christ Superstar* czy *We will rock you*. Wyprodukowane z wielkim rozmachem i doskonałą obsadą widowisko to z pewnością najlepsza propozycja do radosnego świętowania 93. rocznicy Odzyskania Niepodległości.



Święto Niepodległości.

Dzień 11 listopada ustanowiono świętem państwowym po raz pierwszy dopiero w 1937 roku. W latach 1939-44 podczas okupacji hitlerowskiej oraz w okresie od 1945 do 1989 roku, w czasie rządów komunistycznych obchodzenie święta 11 listopada było zakazane. Dopiero w roku 1989, ustawą Sejmu, przywrócono obchody tego święta, od tego roku Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym a dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy.

Święto obchodzone jest w całym kraju lecz najważniejsze obchody odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Dzień ten w Polsce obchodzony jest co roku jako Narodowe Święto Niepodległości dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku po 123 latach od rozbiorów dokonanych przez Austrię, Prusy i Rosję.

Anna Ciepły kl. 1LA



RADOSNA PARADA NIEPODLEGŁOŚCI' 2011

11 listopada jest dniem Narodowego Święta Niepodległości, dla którego upamiętnienia, we Wrocławiu, już po raz X odbyła się Radosna Parada Niepodległości. Brali w niej udział harcerze i uczniowie wrocławskich szkół. **W ubiegłych latach „byliśmy” kosynierami Kościuszki, gdańskimi stoczniovcami z 1980 r., krasnoludkami z Pomarańczowej Alternatywy a także warszawiakami-patriotami z „Zakazanych Piosenek”.** Tym razem nasza szkoła wybrała nietypowy motyw przewodni – Hippiisi. Każdy uczestnik naszej grupy był ubrany w stroje z lat 70-tych które utożsamiały się z tamtejszą subkulturą. Nasze hasła nawiązywały do ideałów ruchu z lat 60 – 70-ych: pokój, wolność, tolerancja.



Wszyscy uczestnicy parady zebrali się w okolicy Banku Zachodniego WBK w Rynku, gdzie o 11.00 rozpoczął się apel i defilada. Stamtąd cały pochód ruszył ulicą Ruską w stronę Kazimierza Wielkiego aż do ulicy Szewskiej. Na czele tak jak w zeszłym roku jechał bryczką marszałek Rzeczypospolitej Józef Piłsudski (aktor Stanisław Melski z Teatru Polskiego) w towarzystwie prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza i wojewody dolnośląskiego. Tuż za nimi jechała konna straż miejska oraz wrocławscy harley-owcy na sygnałach. W radosnym pochodzie dali się też zauważyć rycerze, polska husaria, wojska napoleońskie, czołgiści, orły, a nawet Wrocławskie Krasnale.

Każdy przedstawiciel naszej szkoły miał przydzielone jakieś zadanie - jedni nieśli kolorowe transparenty z hasłami np. „Wolność bez granic!”, inni grali na tamburynach, gitarach lub śpiewali piosenki z musicalu „Hair”. Dodatkową atrakcją naszej grupy był Mały Fiat (maluch) pomalowany w kolory i wzory hippisowskie. Jechał on jako pierwszy trąbiąc i zwracając uwagę przechodniom. Rozdawaliśmy również i przyklejaliśmy przechodniom i widzom kolorowe naklejki w kształcie pacyfki.

Chyba zrobiliśmy wrażenie, skoro Gazeta Wyborcza i Telewizja Polsat uhonorowały nas w materiałach, które ukazały się w internetowych i telewizyjnych wydaniach tego dnia.

Parada zakończyła się powrotem na Rynek. Z niecierpliwością wysłuchaliśmy werdyktu jury, które ogłosiło zdobycie przez nas **II miejsca! I miejsce** zdobyło XIV LO, którego uczniowie przebrali się za średniowiecznych rycerzy. Niektórzy z nas byli nieco rozczarowani, uważając, że zasłużyliśmy w tym roku na zwycięstwo. No cóż – taki był werdykt jurorów.

Zostały także ogłoszone wyniki okolicznościowych konkursów dla wrocławskich uczniów i przedszkolaków. W tym roku dzieciaki ilustrowały polskie legendy, "robiły flagę" i budowały makiety bitew. Po całej uroczystości można było zjeść kiełbaski lub zupę i rozgrzać się gorącą herbatą.

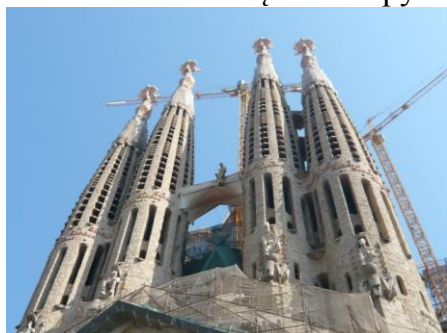
Karolina Witkowska
Joanna Kowalska
3LA

Sprawozdanie ze szkolnej wycieczki do Hiszpanii i Paryża

Na szkolny obóz integracyjno rekreacyjny w L'Estartit wyjechaliśmy autokarem w dniu 23 września 2011 roku, o godzinie 10.30 spod ZS nr 4 we Wrocławiu. Byliśmy bardzo podekscytowani, chcieliśmy jak najszybciej poznać



nieznane nam zakątki Europy



Trasa docelowa przebiegała przez Niemcy i Francję. Podróż była męcząca, ponieważ trwała całą dobę. Na szczęście, co cztery godziny mieliśmy postój na spożycie posiłków i higienę osobistą. Poza tym, w autokarze miło się rozmawiało ze znajomymi i nowo poznanymi uczestnikami wycieczki.

W sobotę (24.09.) około południa odetchnęliśmy z ulgą, ponieważ dojechaliśmy do pięknej Hiszpanii, do miasteczka L'Estartit, na wybrzeżu Costa Brava. Byliśmy zachwyceni widokiem wybrzeża. Morze było piękne, plaża czysta, a skały wyłaniające się z morskiej piany budziły podziw.

Czas wolny był dla nas nagrodą, ponieważ mogliśmy samodzielnie zwiedzić miasteczko i wybrzeże. Świetnie się bawiliśmy, kiedy zobaczyliśmy ludzi przebranych za piratów. Ciekawe było to, że wokół nas byli sami piraci i to nas zaintrygowało. Może to był dzień piratów?

Następnego dnia wypoczywaliśmy na plaży, graliśmy w siatkówkę i



pływaliliśmy w morzu.

pięknej Hiszpanii nie ograniczał się do gier i zabaw.

Nasz pobyt w



Mieliśmy zajęcia edukacyjne z języka polskiego, języka angielskiego, matematyki, historii i WOS-u.

W kolejnych dniach zwiedzaliśmy miasto Figueres, a w nim Muzeum Salvadora Dali – hiszpańskiego, kontrowersyjnego malarza i rzeźbiarza. Byliśmy również w Tossa de Mar a także na wysokim wzgórzu górującym nad miejscowością Torella, gdzie zdobyliśmy mury średniowiecznego zamku.

Poza tym odwiedziliśmy również Barcelonę i Paryż. W Barcelonie zwiedziliśmy m. inn. Park Guell oraz świątynię La Sagrada Familia. Zwróciliśmy szczególną uwagę na architekturę miasta. Wieczorem zobaczyliśmy tańczącą fontannę, która zrobiła na nas ogromne wrażenie.

W ostatni dzień przyszła kolej na przepiękny Paryż. Widzieliśmy katedrę Notre Damme, Luwr, Łuk Triumfalny oraz - co najważniejsze – wieżę Eiffla.

Po wspaniałych widokach mieliśmy czas wolny, podczas którego odpoczywaliśmy po trudach podróży i zwiedzania – byliśmy zmęczeni ale szczęśliwi.

Niestety wycieczka dobiegała powoli końca. Po zwiedzeniu Paryża, około godziny 18-tej, wszyscy ze smutnymi minami wsiedliśmy do autokaru. Wiedzieliśmy, że czeka nas długa podróż do kraju.

3 października, około południa dojechaliśmy do Wrocławia. Wszyscy po długiej i ciężkiej podróży wróciliśmy do swoich domów.

Agnieszka Gralak, Karina Mielczarek, klasa 1LA

JAK PORY ROKU WPLYWAJĄ NA NASZE ŻYCIE

W Polsce w ciągu dwunastu miesięcy mamy cztery pory roku, różniące się od siebie pogodą, długością dnia czy też temperaturami.

Nie da się określić dokładnie jaką porę roku ludzie lubią najbardziej, ponieważ każdy z nas jest inny, ma różne upodobania oraz inne hobby.

W czasie wiosny najczęściej ludzi wychodzi na spacer do parku, cieszy się słońcem, które przebija się przez chmury. Radość przynosi również coraz cieplejsza pogoda. Możemy wtedy schować głęboko w szafie wszystkie szaliki, rękawiczki i grube kurtki zimowe. Świat staje się kolorowy za sprawą rosnących wszędzie kwiatów, przez co niemal zawsze poprawia nam się nastrój.



Latem najczęściej ludzi wyjeżdża na wakacje w góry lub nad morze. Dzieci i młodzież przez 2 miesiące cieszą się wolnym czasem od szkoły, przez co są bardzo radosne, bo nie muszą zajmować się nauką. Wtedy oblegane są baseny, boiska i inne obiekty sportowo-rekreacyjne. Ludzie w czasie lata całymi rodzinami mogą wybierać się na wycieczki rowerowe i podziwiać piękno natury. Są wtedy szczęśliwi, pogodni oraz miło spędzają czas w gronie najbliższych. Rzadziej chorujemy, więc możemy więcej czasu spędzać na świeżym powietrzu np. w gronie znajomych, grając w piłkę plażową, pływając na kajakach, czy organizować biwaki. Ludzie spędzający miło czas nie myślą o problemach w pracy, o trudnych sprawach czy konfliktach, natomiast są pogodni i wolą myśleć o miłych i przyjaznych rzeczach.

Jesienią natomiast chwile spędzone na świeżym podwórku są coraz krótsze z powodu ochładzającej się pogody. Jednak i wówczas ludzie wybierają się na rodzinne spacer po lasach i parkach, by podziwiać kolorowe liście spadające z drzew. Jesień jest piękną porą roku, lecz dni stają się coraz krótsze co znacznie wpływa na ludzkie samopoczucie. Wieczory są dłuższe, a gdy jeszcze do tego na dworze pada deszcz to siedząc w domu psuje nam się humor i nie mamy na nic ochoty. Zostaje TV i Internet.

Z zimy moim zdaniem najbardziej cieszą się dzieci, bo to one chodzą na sanki, lepią bałwany i bawią się w wojnę na śnieżki. Ludzie inaczej na to patrzą, ponieważ na dworze jest bardzo zimno, pada śnieg a chodniki i drogi pokrywa lód. Kierowcy muszą uważać, ponieważ jazda w takich warunkach jest niebezpieczna. Dzień jest krótki, więc szybko robi się ciemno. Ludzie czasem mają dość zimy, ponieważ gdy spada temperatura znacznie poniżej zera jest im zimno i narzekają na wszystko. Jednak są i dobre strony tej pory roku.

Jest bardzo dużo sportów zimowych i często można wyjechać w góry pojechać na nartach lub snowboardzie. Ludzie wtedy aktywnie spędzają czas oraz są zadowoleni z tego, że w końcu mogą odreagować jak również oderwać się od rutyny, która dopada każdego w codziennym życiu.

Magda Zabielska, klasa 1 LA

IDO WORLD

International Dance Organization Street Dance Show Championship –Mistrzostwa Świata SDS and Hip Hop World Cup –Puchar Świata Hip Hop 2011 – to jedne z największych eventów 2011 roku. Odbywały się w przepięknej Stolicy Słowenii Ljublanie, w dniach od 29.09-02.10.2011 . Było to niesamowite przedsięwzięcie w których brała udział niezliczona liczba uczestników, pomocników, pomocy sprzątajacej, prezenterów, kamerzystów, Dj'a oraz najważniejszych Sędziów , których było aż 13. Głównym sędzią była legenda tańca Kirsten Dan Jensen z Danii. Możemy się pochwalić ,że aż dwóch sędziów było z Polski - Pani Bogusława Szczepanik –Zasada oraz Zbigniew Zasada Główny Sekretarz Narodowy IDO oraz właściciel Szkoły Tańca JAST POLAND. Przez całe 4 dni można było oglądać niezliczone występy uczestników z różnych państw takich jak: Włochy, Serbia, Rosja, Czechy, Słowacja, Słowenia, Ukraina, Polska, Belgia, Bułgaria, oraz oczywiście Polska. Dzieci i młodzież mogła konkurować oraz pokazywać swoje umiejętności w wielu kategoriach tanecznych oraz wiekowych, Street Dance Show oraz Hip Hop World Cup Solo, Duet, Mini-formacja, Formacja , oraz Break Dance oraz Electric Boogie Solo, Duet oraz bitwy. Jak na takie wydarzenie było dużo pochwał jak na przygotowanie i przeprowadzenie takiego wielkiego wydarzenia, lecz znalazły się również słowa krytyki co do sędziowania oraz wyników. Nie ma co ukrywać, że w prawie każdej kategorii całe podium zajęła Słowenia, która była organizatorem. Niestety ani razu nie zabrzmiał Mazurek Dąbrowskiego , ale możemy się cieszyć że, Polska choć raz stanęła na podium, a to dzięki Roko Łuczakowi, który zajął 3 miejsce w Street Dance Show Solo Adults. Szkoda tylko że na około 180 zakwalifikowanych uczestników z Polski jeden Roko przywiózł medal do naszego kraju. Jeżeli brać pod uwagę ogólny poziom taneczny , uważam iż był niesamowicie wysoki, jeszcze nigdy nie miałam okazji oglądać tylu wspaniałych tancerzy , w jednym miejscu i czasie. Ruch ciała i sekwencje taneczne przeprowadzone przez tancerzy do każdej możliwej muzyki były zniewalające. Uważam ,że obowiązkowe zajęcia taneczne które odbywają się w Słoweńskich szkołach to wspaniały pomysł i oczywiście wiele pomogły w stacie na Mistrzostwach. Zajęcia te pomagają w utrzymaniu dobrej wagi czy rozwoju sportowego ale również pamięci ruchowej, która kiedyś może nam być bardzo potrzebna. Może warto by było wprowadzić coś takiego w Polsce? Reasumując myślę iż nigdy nie zapomnę tego kraju i tych wszystkich tancerzy, nic nam tancerzom nie pozostało niż czekać na kolejne mistrzostwa za rok.



Magdalena Wolf 3AL

O serialach telewizyjnych

To jak ważne są dla nas telenowele świadczy zaangażowanie widzów , gdy serial wchodzi na ekrany telewizorów.

Na całym świecie mają one milionową oglądalność , producenci filmowi , właściciele stacji telewizyjnych wiedzą , że cieszą się one dużym zainteresowaniem.

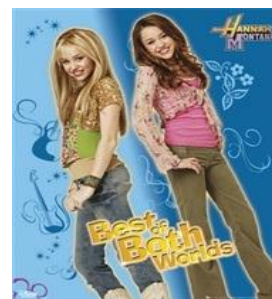
Niech żyją telenowele , bo większość z nich to prawdziwe przeboje telewizyjne i nie tylko w naszym kraju.

Wspaniała gra aktorska , piękne kobiety , wartka akcja , aż nie możemy oderwać oczu od telewizora.

Seriale bywają rewelacyjne i pasjonujące , pełne zaskakujących zwrotów akcji .

Możemy spotykać się z lubianymi aktorami i śledzić ich losy we wcieleniach bohaterów filmowych.

Mimo , że zdarzają się " kicze" serialowe to większość z nich to prawdziwe hity. Można powiedzieć , że wbrew krytyce, telenowele na dobre wpisały się w ramówki wielu telewizji. Sądzę , że ocenę telenowel należy uznać za kwestię otwartą , a pozostawić ją każdemu odbiorcy - czy to przeciętnemu , czy to znawcy



Karina Mielczarek , 1 LA

Czy poezja współczesna jest trudna?

Jaka jest właściwie poezja współczesna : trudna - czy łatwa w odbiorze , bliska - czy odległa? Takie pytanie zadajemy sobie często , kiedy czytamy wiersze poetów współczesnych.

Czytamy je , ale nie jesteśmy pewni , czy właściwie zrozumieliśmy intencje autora.

Teraz zaskakująca i odkrywczą metafora , językowe eksperymenty , nowe propozycje wersyfikacyjne - jednym czytelnikom odpowiadają , innych zniechęcają.

Czytanie wierszy współczesnych nie jest takie proste.

Wymaga od nas osobistego zaangażowania , a także skupienia i uwagi.

Poeta współczesny nie naśladuje rzeczywistości , lecz ją kreuje , niejako stwarza ją dla nas i oczekuje od odbiorców czynnego udziału , w tym jego procesie tworzenia .

Najlepiej sprawdzić swoje możliwości w zetknięciu z poezją , np. K.K.Baczyńskiego , Cz.Miłosza , Z.Herberta , M.Białoszewskiego , ...

Spróbujmy zaistnieć , w tym współtworzeniu.



Karina Mielczarek . 1 LA

